

NASA ZMIENIA ZDANIE W SPRAWIE WSPÓŁPRACY Z ISRO

Niespełna tydzień trwała wymuszona przerwa we współpracy między NASA a Indyjską Organizacją Badań Kosmicznych (ISRO) w ramach grupy roboczej *NASA-ISRO Human Space Flight Working Group*. Jej czasowe wstrzymanie w obliczu przeprowadzonej przez Indie próby pocisku antysatelitarnej obwieścił Al Condes, odpowiadający w NASA za współpracę międzynarodową i międzyagencyjną. Zamiar ten został jednak szybko zweryfikowany w obliczu nowych deklaracji ze strony szefa amerykańskiej agencji, Jima Bridenstine'a.

Na skutek przeprowadzonego przez Indie w dniu 27 marca br. testu broni antysatelitarnej, który zgodnie z danymi NASA mógł doprowadzić do rozproszenia na niskiej orbicie okołoziemskiej (LEO) nawet 400 dodatkowych fragmentów śmieci kosmicznych (również takich potencjalnie zagrażających Międzynarodowej Stacji Kosmicznej), amerykańska agencja zadeklarowała jednostronne zawieszenie współpracy ze swoim indyjskim odpowiednikiem. O wstrzymaniu działań w ramach grupy roboczej *NASA-ISRO Human Space Flight Working Group*, zajmującej się obszarem załogowych lotów kosmicznych, zawiadomił przewodniczącego ISRO w dniu 29 marca br. Al Condes, odpowiadający w NASA za współpracę międzynarodową. Zgodnie z informacjami, do których dotarł portal *SpaceNews.com*, Condes miał napisać, że zdaniem NASA współpraca w zakresie załogowych lotów w kosmos wyklucza się z celowym tworzeniem odpadów kosmicznych wskutek przeprowadzania testów broni antysatelitarnej. Wskazał przy tym, że zasady współpracy między indyjską a amerykańską agencją kosmiczną w pozostałym zakresie nie ulegną zmianie.

Tymczasem w kolejnym piśmie, datowanym na 4 kwietnia br., administrator NASA Jim Bridenstine poinformował o wznowieniu amerykańsko-indyjskiej współpracy w ramach *NASA-ISRO Human Space Flight Working Group* oraz kontynuacji kooperacji w ramach innych naukowych grup roboczych, które z kolei nie były nawet przedmiotem wykluczenia w pierwotnym liście do ISRO z 29 marca. Bridenstine zaznaczył także, że zgodnie z wytycznymi otrzymanymi z Białego Domu, liczy na dalszą owocną współpracę w ramach wymienionych ciał. Nie jest przy tym do końca jasne, dlaczego administrator NASA zdecydował się wspomnieć nie tylko o *NASA-ISRO Human Space Flight Working Group*, ale także innych grupach roboczych, których praca, zgodnie z treścią listu Condesa, miała przebiegać bez jakichkolwiek zakłóceń i przerw.

Czytaj też: [Część śmieci po indyjskim teście ASAT zostanie na orbicie ponad rok](#)

W dalszym ciągu nie ujawniono też pełnych motywów nagłej zmiany stanowiska NASA w sprawie indyjskiego testu broni ASAT, zwłaszcza w kontekście uprzedniej stanowczej krytyki pod adresem Indii. Wskazuje się, że decydujące znaczenie mogło mieć tutaj stanowisko Białego Domu, a przede

wszystkim otrzymane przez NASA wytyczne, o których wspomniał Bridenstine w swoim piśmie.

Czytaj też: [Indie zestrzeliły satelitę](#)